

Sygn. akt I ACa 1604/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Bożena Wiklak
Sędziowie:	SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska SO del. Krzysztof Wójcik (spraw.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. Ż.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W. - Oddziałowi Regionalnemu w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt I C 344/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. - Oddziału (...) w Ł. na rzecz S. Ż. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa1604/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 listopada 2013r. Sąd Okręgowy w Łodzi:

- zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. Ż. kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2011r. do dnia zapłaty,
- oddalił powództwo w pozostałej części,

3. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 996,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazał ściągnąć z zasądzzonego powodowi roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2.794,17 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa,
5. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 1.197,50 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Sąd Okręgowy podejmując powyższy wyrok oparł się na ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje także za własne. Najistotniejsze z ustaleń były następujące.

W dniu 5 lipca 2003 roku w miejscowości S. S. gmina N., idący lewą stroną jezdni po poboczu syn powoda Ł. Ż. (1) został potrącony przez samochód marki F. (...) o nr rej. (...), prowadzony przez będącego w stanie nietrzeźwości i nie posiadającego uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi P. L. i w wyniku rozległych obrażeń ciała zmarł w szpitalu. W dacie zgonu powód był żonaty z W. Ż., z którą miał dwóch synów: 16-letniego Ł. oraz 12-letniego wówczas M.. W dniu zdarzenia powód miał 43 lata. Ł. Ż. (1) był pierworodnym synem powoda. Powód miał z nim bardzo dobre relacje, syn zwierzał mu się z codziennych trosk, jak i planów na przyszłość. Dzielili również wspólne zainteresowania – granie w orkiestrze parafialnej S. K., w której Ł. Ż. (1) grał na alcie oraz pasję do piłki nożnej, którą syn trenował. Ł. Ż. (1) pomagał powodowi w wykonywaniu różnych prac w gospodarstwie. W dniu zdarzenia miał pomóc ojcu w kładzeniu wylewki, ale powód zwolnił go z tej pracy, aby syn mógł pójść na trening sportowy. I właśnie wracając z tego treningu syn powoda uległ śmiertelnemu wypadkowi. Powód bardzo kochał syna, tęskni za nim, brakuje mu jego obecności, do tej pory nie może się pogodzić z jego utratą. Często odwiedza jego grób, przeważnie co drugi dzień. Po śmierci syna powód stał się nerwowy, przez okres miesiąca miał problemy z bezsennością, jego myśli były skupione wokół śmierci dziecka. Zżywał leki na bezsenność lub uspokajające, które nabywał bez recepty, jednakże nie przynosiły dostatecznej ulgi. Powód nie leczył się psychiatrycznie, nie korzystał z pomocy psychologa, nie przebywał również na zwolnieniu lekarskim od lekarza rodzinnego. Po śmierci syna wykorzystał urlop wypoczynkowy w wymiarze 26 dni, po upływie którego wrócił do pracy w charakterze listonosza. Śmierć syna negatywnie wpłynęła na stan psychofizyczny żony powoda, która wprawdzie nadal zajmowała się prowadzeniem domu (nie pracowała zarobkowo), jednakże zaczęła nadużywać alkoholu, była hospitalizowana psychiatrycznie, cierpiała na niewydolność serca, której nie leczyła, a po dwóch latach od śmierci syna zmarła. Śmierć żony spotęgowała cierpienie powoda związane z utratą syna. Po śmierci syna, powodowi pomagał w prowadzeniu gospodarstwa domowego drugi syn M.. Po śmierci żony powód przejął obowiązki domowe, które nie stanowiły dla niego nadmiernego obciążenia. Nadto rodzinie powoda pomagała siostra żony B. R., która zmarła już po śmierci żony powoda.

Powód zamieszkuje obecnie z D. W., która jest jego partnerką życiową, z 22-letnim synem M., konkubiną syna -E. W. oraz ich wspólną małoletnią córką. Powód pracuje z wynagrodzeniem około 1.450 złotych. D. W. posiada stały dochód w postaci wynagrodzenia za pracę około 1.150 zł netto.

Śmierć Ł. Ż. (2) nie wpłynęła na stan psychiczny powoda w znacznym stopniu. Obecnie u powoda utrzymuje się uczucie straty, pustki. W zakresie życia osobistego, rodzinnego i zawodowego powód funkcjonuje bez zaburzeń. Śmierć syna zmieniła sytuację rodzinną powoda, który pomimo jego śmierci nadal wywiązywał się z obowiązków ojca, męża i jedyne go żywiciela rodziny. Został jednak obciążony nowymi obowiązkami tj. pomocą żonie w walce z chorobą alkoholową, a po jej śmierci przejęcie (z pomocą reszty rodziny) obowiązków domowych, a przede wszystkim utrzymania i wychowania drugiego syna M.. Powód pozostaje od 4 lat w związku z inną kobietą, z którą zamieszkuje i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Obecnie powód normalnie funkcjonuje w życiu rodzinnym, bez zaburzeń pełniąc role partnera życiowego, ojca i dziadka, a także w życiu zawodowym, po śmierci syna wrócił do pracy po wykorzystaniu urlopu wypoczynkowego w wymiarze 26 dni. Powrót do pracy po urlopie pomógł powodowi we wstępnym, najtrudniejszym etapie żałoby po śmierci syna, dzięki pracy powód nie myślał stale o przebytej tragedii. Powód nadal kontynuuje swoje hobby – granie w orkiestrze kościelnej.

S. Ż. aktualnie znajduje się na etapie akceptacji śmierci syna. Bezpośrednio po śmierci syna powód przechodził etap niedowierzania, zaprzeczania, który trwał przez tydzień do dnia pogrzebu. Kolejne etapy żałoby, aż do etapu akceptacji, są niejasno zarysowane. Z uwagi na problemy powoda z wyrażaniem emocji, w szczególności negatywnych, etap gniewu/buntu/złości mógł zostać pominięty lub trwać bardzo krótko i mieć niewielkie natężenie. Także etapy: targowania i depresji mogły mieć podobny przebieg, ponieważ trudno je wyodrębnić na podstawie informacji zebranych od powoda. Powód nie czuł potrzeby leczenia specjalistycznego (psychiatrycznego czy psychologicznego).

U powoda nie stwierdzono zaburzeń psychicznych powstałych wskutek śmierci jego syna. Ujawniona na podstawie badania kwestionariuszowego depresyjność występująca u powoda jest związana z cechami osobowości powoda a nie z depresją rozumianą jako jednostka chorobowa.

Sprawcą zdarzenia był P. L., który za przedmiotowy czyn został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 maja 2004 roku w sprawie XVIII K 78/03, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 grudnia 2004 roku w sprawie II Aka 179/04. W dacie wypadku P. L. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2011 roku, powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w terminie 30 dni Pismem z dnia 29 kwietnia 2011 roku, doręczonym powodowi dnia 5 listopada 2011 roku, strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty żądanego zadośćuczynienia.

Pozwane (...) wypłaciło powodowi kwotę 25.000 złotych tytułem odszkodowania.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo tylko zasadne. Wskazał, że do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł syn powoda Ł. Ż. (1) doszło w dniu 5 lipca 2003 r. W dacie jego zgonu obowiązywały: ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz. U. z 1996 r., Nr 11, poz. 62 z późn. zm.) i rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 z późn. zm.). Obecnie obowiązuje ustawa z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 11 poz. 66). Zgodnie tymczasem z przepisem art. XXVI przepisów wprowadzających kodeks cywilny do stosunków cywilnoprawnych powstałych przed dniem wejścia w życie nowych przepisów, należy stosować prawo dotychczasowe, chyba że przepisy szczególne prawa międzyczasowego stanowią inaczej. Takich przepisów szczególnych nie zawierają ani przepisy wprowadzające kodeks cywilny, ani obecnie obowiązujące ustawy ubezpieczeniowe. Z tych względów kwestię odpowiedzialności ubezpieczyciela należało rozpatrywać na podstawie przepisów obowiązujących w dacie przedmiotowego wypadku.

Sprawca przedmiotowego zdarzenia P. L. posiadał w dacie wypadku ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. P. L. jako posiadacz samoistny pojazdu F. (...) o nr rej. (...), kierując tym pojazdem, potrącił idącego lewą stroną jezdni po poboczu Ł. Ż. (1) powodując jego śmierć. Sprawstwo P. L. zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym, czym sąd cywilny jest związany zgodnie z przepisem art. 11 k.p.c. Stosownie zatem do przepisu art. 436 § 1 w zw. z art. 435 k.c.P. L. ponosi odpowiedzialność cywilnoprawną za swój czyn. Jednocześnie strona pozwana nie wykazała zaistnienia którejkolwiek z okoliczności egzoneracyjnych, o których mowa w cytowanym przepisie. Tym samym pozwany, jako że łączyła go ważna umowa ubezpieczenia z P. L. jako ubezpieczyciel jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną wypadkiem. Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń jest art. 822 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wypadku oraz § 16 ust. 1 cytowanego wyżej rozporządzenia w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w dacie zaistnienia przedmiotowego wypadku nie obowiązywał przepis art. 446 § 4 k.c., który został wprowadzony do kodeksu cywilnego dopiero ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) obowiązującą od dnia 3 sierpnia 2008 roku. Sąd wskazał, że obecnie ugruntowane jest stanowisko judykatury, zgodnie z którym najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 niepubl.). Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie, dlatego też podstawę dochodzonego przez powódkę roszczenia w ocenie Sądu Okręgowego stanowi art. 24 § 1 k.c. w z art. 448 k.c. (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku I CSK 314/2011, LexPolonica nr 3997272). Katalog dóbr osobistych opisany w art. 23 k.c. ma bowiem charakter otwarty. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną objętą w art. 23 k.c. są również takie dobra osobiste jak: pamięć po zmarłych, tradycja rodzinna czy więzy rodzinne.

Więzy rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i z mocy art. 18 i 71 Konstytucji podlegają ochronie prawnej. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wyrażone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 76/10, że dodanie art. 446 § 4 k.c. spowodowało zmiany w ogólnej wykładni przepisów art. 448 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c. poprzez zawężenie katalogu osób mogących ubiegać się o takie zadośćuczynienie do osób najbliższych oraz do wiązania funkcji art. 446 § 3 k.c. wyłącznie z ochroną majątkową.

Uznając za dopuszczalne zgłoszenie przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych, Sąd Okręgowy stwierdził, że zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej z tego tytułu: naruszenie dobra osobistego powoda podlegającego ochronie prawnej w postaci utraty więzi rodzinnej z synem oraz bezprawność działania sprawcy wypadku, który za swój czyn został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

Sąd orzekając o wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi uwzględnił ciężar gatunkowy dobra osobistego jakim jest prawo do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi. Powód z żoną i dwojgiem synów, w tym pierworodnym Ł. Ż. (1) prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Obecność syna w życiu powoda oraz pozostałej rodziny była bardzo istotna. Jak wynika z ustaleń stanu faktycznego Ł. Ż. (1) zwierzał się ojcu ze swoich codziennych problemów i planów na przyszłość, realizował wspólnie z nim pasje (granie w orkiestrze kościelnej i w piłkę nożną), chętnie pomagał rodzinie w szczególności powodowi w prowadzeniu gospodarstwa. Niewątpliwie powoda łączyła z synem Ł. Ż. (1) silna więź emocjonalna. Stąd wiadomość o jego śmierci, naglej, nieprzewidywalnej, była dla niego jak i reszty rodziny szokiem. Mimo wsparcia ze strony rodziny, efektywne poradzenie sobie z utratą najbliższej osoby było dla całej rodziny powoda trudnym wyzwaniem. Matka Ł. Ż. (1), a żona powoda po śmierci syna zaczęła nadużywać alkoholu, była nawet hospitalizowana psychiatrycznie, jednakże po upływie dwóch lat zmarła wskutek nieleczzonej niewydolności serca. Powód zaś do dziś ma problemy z opisem emocji, jakich doświadczył w związku ze zgonem syna. Wskazuje na cierpienie, rozpacz, żal. Niewątpliwie powód mocno przeżył śmierć syna. W okresie pierwszego miesiąca po śmierci dziecka jego myśli nieustannie krążyły wokół traumatycznego zdarzenia, nadto cierpiał na bezsenność, którą starał się uśmierzyć zażywaniem leków na uspokojenie. Do tej pory powód odczuwa pewną nerwowość, której przejawy ciężko mu nawet zidentyfikować. W ocenie Sądu sposób opisywania uczuć przez powoda jest adekwatny do sytuacji. Powód opisuje swój stan oraz zmiany w zachowaniu w sposób oszczędny. Przyznaje także, że znaczny upływ czasu – 10 lat od śmierci syna – wyciszył emocje, ale nadal pozostał żal, a z utratą osoby najbliższej nie może się pogodzić. Zwracają także uwagę dramatyczne okoliczności śmierci Ł. Ż. (1).

Sąd O. uwagę na skalę konsekwencji, jakie wywołała śmierć Ł. Ż. (1) w życiu osobistym i rodzinnym powoda. Nie negując wagi zdarzenia i jego niewątpliwie negatywnego wpływu na stan emocjonalny powoda, nie można pominąć okoliczności, iż powód po śmierci syna nie miał problemów natury psychicznej, nadal pełnił dotychczasowe role

życiowe w niezmienionym wymiarze – męża (wprawdzie do czasu śmierci żony), ojca drugiego syna, i dobrego pracownika.

Pod względem medycznym w związku z dokonaną w tym postępowaniu oceną przez biegłego z zakresu psychologii u powoda wystąpiła reakcja żałoby z niejasno zarysowanymi etapami, które z uwagi na problemy powoda z okazywaniem emocji mogły trwać krótko i mieć niewielkie natężenie. Powód starał się z wymiernym skutkiem jak najszybciej wrócić do normalnego funkcjonowania w życiu osobistym, rodzinnym i zawodowym. Powód znajduje się aktualnie na etapie akceptacji śmierci syna, utrzymuje się u niego uczucie straty, pustki. Śmierć syna nie wpłynęła jednak na stan psychiczny powoda w znacznym stopniu, ponieważ biegła nie stwierdziła u niego zaburzeń psychicznych powstałych wskutek śmierci syna, a depresyjność występująca u powoda jest związana z cechami jego osobowości.

Powyższe okoliczności doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że celowe jest zasądzenie zadośćuczynienia w umiarkowanej wysokości. Kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy jest w ocenie Sądu suma 30.000 złotych.

W pozostałej części powództwo Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Od zasądzonej kwoty 30.000 zł Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. orzekł odsetki ustawowe od dnia 30 maja 2011 roku. Od tej daty bowiem roszczenie zadośćuczynienia stało się wobec pozwanego wymagalne w myśl przepisu art. 455 k.c.

Sąd podkreślił, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej o braku zasadności roszczenia powoda nie może przesądzać okoliczność, iż w toku postępowania likwidacyjnego została mu wypłacona kwota 25.000 złotych tytułem odszkodowania. Przepis bowiem art. 446 § 3 k.c. na skutek wprowadzenia przepisu art. 446 § 4 k.c. interpretowany jest jako ochrona szkody majątkowej. Nie sposób jednak przyjąć, że żądanie zadośćuczynienia oparte na art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. jest bezzasadne, albowiem szkoda o charakterze niemajątkowym została już ujęta poprzez wypłatę odszkodowania powodowi z racji pogorszenia się jego sytuacji życiowej. Wskazane bowiem przepisy art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c. dotyczą odmiennych, wyłączających się wzajemnie roszczeń. Z tych samych względów nie ma znaczenia dla zasadności żądania powoda wypłata na jego rzecz odszkodowania. Zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 448 k.c. jest roszczeniem samodzielnym, przysługującym niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia szkody.

Sąd Okręgowy nie podzielił także argumentów strony pozwanej, dotyczących zakresu odpowiedzialności pozwanego Funduszu na podstawie przepisu art. 34 ust. 1 w/w ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd w pełni podzielił stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku (sygn. akt III CZP 93/12, opubl. (...) Prawnej LEX), w której Sąd ten wypowiedział się, że powyżej wskazany artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 roku, nie wyłączył z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (zob. także uchwałę SN z dnia 7 listopada 2012 roku, III Czp 67/12, Lex Polonica nr 4001090; wyrok SA w Łodzi z dnia 12 lipca 2012 roku, I Aca 481/12, Lex Polonica nr 4377393).

Nietrafny był również według Sądu pierwszej instancji poniesiony zarzut przedawnienia roszczenia. W sprawie znajduje bowiem zastosowanie art. 442¹ k.c. pomimo, iż zdarzenie wywołujące szkodę powstało przed dniem jego wejścia w życie. Powyższe wynika z faktu, że zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku z zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. z dnia 9 maja 2007 roku) do roszczeń, (...) powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Na dzień wejścia w życie tej ustawy przedmiotowe roszczenie nie było przedawnione – jako że czyn wywołujący szkodę jest występkiem, roszczenie o naprawienie szkody w myśl wówczas obowiązującego art. 442 k.c., ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa. Zdarzenie tymczasem miało miejsce w dniu 5 lipca 2003, a pozew wniesiono dnia 27 lutego 2013 roku.

Apelację od powyższego wyroku w części, tj. w zakresie punktów: 1 i 2 wyroku wniosła strona pozwana, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a) przepisu art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego, to jest więzi rodzinnych istniejących między powodem a jego zmarłym synem, a także poprzez ustalenie tego zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej,

b) przepisu art. 34 ustęp 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U nr 124, poz. 1152 zpóźn. zm.) poprzez przyjęcie, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie,

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na ocenie przez Sąd zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez przyjęcie przez Sąd, że rozmiar cierpień powoda wywołanych śmiercią jego syna był na tyle duży, że uzasadniał przyznanie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł, która to kwota - w ocenie pozwanego - jest wygórowana, zwłaszcza przy uwzględnieniu tego, że w pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił na rzecz powoda kwotę 25.000 zł tytułem stosownego odszkodowania po śmierci jego syna, czego Sąd I instancji przy orzekaniu o wysokości przyznanego zadośćuczynienia nie uwzględnił, mimo iż przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. stosowne odszkodowanie zasądzone przez sądy w oparciu o art. 446 § 3 k.c. miało tzw. mieszany charakter i uwzględniało również elementy szkody o charakterze niemajątkowym, to jest ujemne przeżycia psychiczne towarzyszące osobom, które utraciły najbliższego członka rodziny.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

P. o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd, leżący u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. (tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 r.).

Wskazać trzeba, że mimo początkowych rozbieżności, także i w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wyrok z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (OSP 2011, Nr 2, poz. 15, opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr 599865, uchwała z dnia 22 października 2010 r. wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 76/10 opubl. w Biul. SN 2010, Nr 10, poz. 11, wyrok z dnia 10 listopada 2010 r. wydany w sprawie o sygn. akt II CSK 248/10 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), wyrok z dnia 11 maja 2011 r. wydany w sprawie o sygn. akt I CSK 621/10 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 848128, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r. wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 32/11 opubl. w OSNC 2012, Nr 1, poz. 10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 10/11 opubl. w OSNC -Z. D. 2012, nr C poz. 55; wyrok z dnia 15 marca 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt CSK 314/11 opublikowany w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Przeciwnie zapatrywania judykatury i doktryny, jakie przywołuje skarżąca i na jakich opiera swoje stanowisko, uznać

należy za wypowiedzi odosobnione na tle zaprezentowanej powyżej, wiodącej i utrwalonej aktualnie linii orzeczniczej. Warto przytoczyć także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi zaprezentowane w wyroku z dnia 12 lipca 2013r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I ACa 227/13 opublikowanym w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...), w którym Sąd ten wskazał jednoznacznie, że: „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Wiąż rodzinna stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania”. Argumentacja przytoczona w przedstawionych wyżej orzeczeniach przesądza, że wiąż rodzinna jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Sąd I instancji trafnie zatem, wbrew zastrzeżeniom podnoszonym przez skarżącego, uznał, że zachodzą podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 28 lipca 2008r. a podstawę w okolicznościach niniejszej sprawy stanowić winien właśnie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Źródłem odpowiedzialności deliktowej w rozpoznawanej sprawie było działanie sprawcze przypisane kierującemu pojazdem, które spowodowało naruszenie dobra osobistego powoda w postaci prawa do życia w rodzinie, czyli prawa do szczególnej więzi emocjonalnej łączącej najbliższych członków rodziny - ojca i syna. Nie ma wątpliwości, że ta szczególna więź jest objęta ochroną przez przepisy art. 23 i 24 k.c. Krzywda wynikająca z pozbawienia powoda prawa do życia z synem i pielęgnacji łączącej ich więzi rodzinnej została w tej sprawie bezspornie wykazana. Jak zaś trafnie wskazał Sąd I instancji, wątpliwości nie budzi również bezprawność działania sprawcy.

Wobec tego podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że powód mógł skutecznie domagać się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Zastosowanie art. 448 k.c. w przypadku śmierci osoby bliskiej jest bowiem uzasadnione w sytuacjach wyjątkowych, kiedy można mówić o tym, że doszło do naruszenia dobra osobistego. Taką szczególną sytuacją będzie niewątpliwie ochrona szczególnego dobra osobistego, jakim jest więź pomiędzy synem a ojcem i prawo do niezakłóconego funkcjonowania rodziny. Nie sposób wobec tego przyjąć, że uwzględnienie powództwa o ochronę dóbr osobistych stanowi w takim przypadku obejście prawa i wywołanie skutków prawnych wbrew woli ustawodawcy, jak sugeruje apelujący.

Nie sposób również podzielić pogląd apelującego, iż Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 34 ustę 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U nr 124, poz. 1152 zpóźn. zm – dalej jako u.u.o.). Artykuł 34 ust. 1 u.u.o. w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. stanowił, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Artykuł 34 ust. 1 u.u.o. w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012r. był przedmiotem wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego, którą podziela również Sąd Apelacyjny. W uchwale z dnia 20 grudnia 2012r., III CZP 93/12 (OSNC 2013, nr 7-8, poz.84) Sąd Najwyższy uznał, że artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. – niewyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04 (OSNC 2005, nr 10, poz. 166) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wynikające z niego uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli

ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Mając na względzie tak rozumiany art. 34 ust. 1 w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r., nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, tymczasem przewidziane w art. 38 u.u.o. wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i - jak wyjaśniono w orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06) - nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej. W tej sytuacji za przyjętą wykładnią przemawia także zasada, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Podzielenie odrzuconego zapatrywania doprowadziłoby do naruszającego tę zasadę zróżnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznaczałoby też pozbawienie poszkodowanego możliwości uzyskania zagwarantowanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, z wyjątkiem wyraźnych wyłączeń, pełnej rekompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 448 k.c. kompensuje - zgodnie z przytoczonym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego - szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego doznają osoby najbliższe zmarłego na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej.

Za przyjętą wykładnią art. 34 ust. 1 u.u.o. przemawia także rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego stanowiącego przedmiot uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 45). Dotyczyło ono kwestii, czy na podstawie § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) ubezpieczyciel jest obowiązany do zapłacenia odszkodowania za krzywdę osobie trzeciej, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Przytoczony § 10 ust. 1 został - po uchyleniu wymienionego rozporządzenia - zastąpiony przez art. 34 ust. 1 u.u.o. w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. Treść obu przepisów była identyczna. Rozstrzygając zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale orzekł, że § 10 ust. 1 rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Za nietrafny należało również uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości i mieści się w ramach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący nie dostarczył jednocześnie przekonujących argumentów na podnoszoną okoliczność, wybiórczości oceny tego materiału, świadczącej o braku wszechstronnego rozważenia przeprowadzonych w postępowaniu dowodów. Tym samym uznać należało, że Sąd Okręgowy wydał wyrok, biorąc pod uwagę wszystkie zebrane dowody i przeanalizował je, wskazując jakie okoliczności uznał za udowodnione oraz na jakich w tej mierze oparł się dowodach, a nadto, że wyprowadził logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski, powodując, że dokonana przez niego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Należy podkreślić, że Sąd pierwszej instancji zgodnie z powyższymi zasadami uzasadnił wysokość przyznanej kwoty zadośćuczynienia, wszechstronnie wskazując rodzaj i rozmiar cierpień powoda wywołanych śmiercią jego syna, które uzasadniały przyznanie zadośćuczynienia w tej kwocie. Wbrew zarzutom apelującego Sąd Okręgowy wziął pod uwagę to, że po wypadku powód w dalszym ciągu funkcjonował w życiu rodzinnym i zawodowym, nie leczył się psychiatrycznie i inne okoliczności wskazywane w opinii biegłego psychologa. Wpłynęły one na przyznanie powodowi zadośćuczynienia w ograniczonym zakresie - powód domagał się bowiem kwoty 100.000 zł, Sąd przyznał je w kwocie 30.000 zł.

Błędnie strona pozwana domaga się uwzględnienia w ramach przyznanego zadośćuczynienia kwoty wypłaconej powodowi jako odszkodowanie na podstawie przepisu art. 446 § 3 k.c. Roszczenia wywodzone z art. 448 k.c. oraz

z art. 446 § 3 k.c. miały odmienny charakter i nie mogą one być w żadnym wypadku sumowane. Przepis art. 446 § 3 k.c. ma i miał na celu zrekompensowanie uszczerbku w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, będącego następstwem zdarzenia, w którym poniósł śmierć najbliższy członek rodziny. Odszkodowanie to ma szczególny charakter, polegający na dążeniu do naprawienia szkody majątkowej, która jest ściśle powiązana z krzywdą niemajątkową, a ponadto obie postacie tych szkód wzajemnie negatywnie na siebie oddziałują. Przyznane na tej podstawie odszkodowanie nie wpływa więc na wysokość zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c., które jest roszczeniem odrębnym i samodzielny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349).